

Już w niedzielę derby Rzymu. Jednym z debiutantów w tym meczu będzie Gervinho. Iworyjczyk udzielił wywiadu dla *Roma Channel*, w którym był pytany, między innymi, o najbliższe spotkanie.

Jak czujesz się z nowymi kolegami?

- Jestem zadowolony z bycia w Romie i z bycia częścią tej rodziny. Jestem tutaj od półtorej miesiąca i czuję się bardzo dobrze. Teraz jest tutaj ze mną rodzina, znalazłem dom i czuję się jeszcze lepiej.

Różnice między Londynem i Rzymem?

- To dwa piękne miasta. Mają dwie różne kultury, jednak teraz jestem tutaj i jestem zadowolony. Nie znałem dobrze miasta, ale znałem już klub, mam przyjaciela, który śledził Romę od czasów pobytu w Afryce.

Co robisz poza boiskiem?

- Lubię zostawać w domu z rodziną, lubię spokojne życie i przebywanie z moimi dziećmi. Lubię grać na playstation, lubię oglądać wideo z moimi meczami, aby móc się poprawiać.

Dużo podróżujesz z drużyną. Co lubisz robić kiedy jesteś poza domem, z zespołem?

- Nie ma wiele do robienia. Rozmawiam przez komputer z moją rodziną, tak tutaj, jak i w Afryce, przed pójściem spać.

Twoje pierwsze wrażenia odnośnie Serie A?

- Trudno mieć już teraz sprecyzowane wrażenia. Piłka angielska jest bardzo szybka, piłka francuska jest bardziej ukierunkowana na taktykę. Jeśli chodzi o ligę włoską, będę miał dokładniejsze wrażenia na koniec sezonu.

Jakie masz wspomnienia z Lille Garcii?

- Piękne. Jeśli chodzi o Garcię, na początku było ciężko, jednak potem był w stanie stworzyć silną grupę, rodzinne środowisko i zdobyliśmy mistrzostwo oraz puchar. Wciąż mam dobre relacje z dyrektorstwem Lille.

Jakiego typu trenerem jest Garcia?

- Tak, to prawda, znam go długo. Nie jest tą samą osobą, co wcześniej, gdyż zdobył doświadczenie na poziomie profesjonalnym. Jeśli chodzi o jego osobowość, jest zdolny do podarowania zaufania graczom, do świetnej pracy z nimi. Poza boiskiem jest bardzo sympatyczną osobą, na boisku jest bardzo rygorystyczny, poznać jego jakość także tutaj, w Rzymie.

W Lille zdobyłeś 36 bramek w lidze i pucharze. Myślisz, że możesz powtórzyć to we Włoszech?

- Mogę strzelić jeszcze więcej. Z pomocą Garcii spisyje się bardzo dobrze i mam nadzieję grać jeszcze lepiej. Pracuję jeszcze ciężiej, aby poprawić owe statystyki. Mam nadzieję, że będziemy mogli świętować coś wszyscy razem, tańczyć szalenie przy świętowaniu czegoś tutaj, w Rzymie.

Boczni napastnicy często ścinają do środka. Myślisz, że to może pomóc jeśli chodzi o strzelanie?

- Tak, podoba mi się również bardzo fakt, że są zmiany pozycji. Myślę, że może to utrudnić życie rywalom, którzy są zaskoczeni widzą, gdy gracze z prawej i z lewej strony ścinają do środka. To sposób gry, który mi pomaga.

Jakie są twoje cele z Romą?

- Zdobyć jakiego trofeum na koniec sezonu.

A potem wyjazd do Brazylii z Wybrzeżem Kości Słoniowej...

- Teraz mamy kilka spotkań kwalifikacyjnych w październiku i listopadzie, jednak podstawową rzeczą jest dla mnie obecnie skupienie się na Romie. Jeśli będę grał dobrze tutaj, będę potem bardzo szczęśliwy z wyjazdu na mundial ze swoją drużyną.

Co oznacza dla ciebie koszulka reprezentacji?

- Wielki zaszczyt. Zacząłem w dosyć młodym wieku, oglądałem mecze drużyny narodowej w telewizji i napawa mnie to dumą.

Twój bilans w pierwszych meczach?

- Jest bardzo pozytywny, tak gdy wychodziłem na boisko w pierwszej minucie, jak i wchodziłem w trakcie meczu. Nie chcę skupiać się na sobie, najważniejszą rzeczą jest zintegrowanie się z drużyną i możliwość pomocy. Wygraliśmy trzy mecze, bilans może być tylko pozytywny.

Gdzie może zająć ta grupa?

- To jakościowa grupa, zacząłem ją podziwiać od meczu z Chelsea. Jest wielka jakość, jest dla mnie ważnym bycie częścią tej grupy. Teraz wszystko idzie dobrze, jednak przyjdą momenty trudności i w takich chwilach musimy się zjednoczyć i mieć wsparcie kibiców.

Derby?

- Nie rozmawialiśmy jeszcze o nich, ale wiem jakie są oczekiwania. Już przed rozpoczęciem sezonu kibice mówili o nich. Brałem udział w kilku derbach w przeszłości, w Lille i w Londynie, jednak te są prawdopodobnie najbardziej odczuwalne. Nie możemy popełnić błędów z przeszłości, to ważny mecz i musi być wygrany.

Jakie to będzie spotkanie?

- Intensywność gry będzie bardzo wysoka, z wieloma kontuzjami, będzie

emocjonująco. Mam nadzieję, że kibice będą za plecami, ale najważniejszą rzeczą jest, aby Roma wygrała.

Wiadomość dla kibiców?

- Proszę jedynie o maksymalne wsparcie i zachętę. Damy z siebie wszystko w tym meczu, aby wygrać. Forza Roma!

Autor: abruzzi